Flawouria

GAZETA POLSKA

Prenumerata w miéjscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4. Ner pojedynczy gr. 10.

N^RO 121.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

Przeszło 2

w Warszawie dnia 5 Maja 1829 roku we Wtorek.

WIADOMOSCI HANDLOWE.

AMSZTERDAM. — *dnia 25 kwietnia.* — Dnia wczorajszego był odbyt na zboże niewielki. Płacono pszenicę polską 129 fn. wysokopstrokatą 440 Fl. (54½ złp. za korz.), żyto pruskie 116 do 120 fn. po 166 do 178 Fl.

LONDYN. — *dnia 21 kwietnia.* — Pszenicę angielską któréj dowieziono na targ nie wiele, roskupiono wszystką po cenie zeszłotygodniowéj. Na zagraniczną znaleźli się kupujący po cenie istnącéj. Z Francji odebrano kilka zleceń na kupno pszenicy ale te są niżéj limitowane, od ceny jakie dają za zboże będące pod kluczem rządowym.

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

KRÓLESTWO POLSKIE — Warszawa.

Dyrekcja szczegółowa towarzystwa kredytowego ziemskiego województwa krakowskiego.

W uskutecznieniu art. 87 prawa sejmowego o towarzystwie kredytowém ziemskiém podaje do wiadomości, iż dobra Grzegorzewice w powiecie i obwodzie olkuskim położone, na satysfakcją należytości procentowych towarzystwu kredytowemu za ratę drugą r. 1828 przypadających, wypuszczone będą przez publiczną licytację w trzechletnią dzierżawę od dnia 24 czerwca r. b. do dnia i miesiąca tegoż 1832 r.; licytacja odbywać się będzie w dniu 25 czerwca r. b. w Kielcach w biórze dyrekcji szczegółowej przy ulicy Konstantego pod Nro 391.

Główniejsze warunki wydzierżawienia są następujące. Utrzymujący się przy dzierżawie winien będzie:

a) Ponosić bez żądania zwrotu opłaty do gruntu w ślad artykułu 41 prawa hypotecznego przywiązane, tudzież ciężary wieczyste w myśl art. 44 tegoż prawa, pierwszeństwo przed towarzystwem kredytowem mające oraz wszelkie ciężary do służby publicznéj przywiązane.

b) Złożyć gotowizną dla towarzystwa w następnym dniu po przybiciu całkowitą zaległość z kosztami i procentami w ilości złp. 1,073 gr. 8.

c) Przyjąć obowiązek dalszego wnoszenia wypłat przez ciąg dzierżawy z dóbr tych towarzystwu należnych, w dwóch półrocznych ratach wynoszących summę złp. 809 gr. 3.

d) Oddać dobra po wyjściu dzierżawy w takim stanie w jakim je dzierżawca obejmuje.

e) Zrzec się wszelkich pretensji przez czas dzierżawy za jakiebądź kolwiek nakłady gruntowe z powodu nieodebrania dóbr w przyzwoitym stanie, lub z jakiego bądź innego tytułu.

f) W razie uchybienia opłat warunkami wskazanych, dzierżawca poddać się winien exekucji administracyjnéj towarzystwa, i spory mogące wyniknąć z tytułu dzierżawy nie przez sądy cywilne, lecz przez władze towarzystwa rozstrzygane będą.

O stanie dóbr, dalszych warunkach, oraz ilości ciężarów wieczystych i opłat uprzywilejowanych, tak zaległych jako i bieżących, interessenci w biórze dyrekcji przed terminem licytacji wiadomość powziąść będą mogli. — Kielce dnia 28 kwietnia 1829 r. — (Podpi.) Prezes A. *Suchecki.* — Za pisarza *Sękowski.*

Dyrekcja szczegółowa towarzystwa kredytowego ziemskiego województwa krakowskiego.

W uskutecznieniu art. 87 prawa sejmowego o towarzystwie kredytowém ziemskiém, podaje do wiadomości, iż dobra Karsy Małe w powiecie i obwodzie stopnickim położone, na satysfakcją należytosci procentowych towarzystwu kredytowemu za ratę drugą 1828 r. przypadających, wypuszczone będą przez publiczną licytację w trzechletnią dzierżawę od dnia 24 czerwca r. b. do dnia i miesiąca tegoż 1832 r. licytacja odbywać się będzie w dniu 22 czerwca r. b. w Kielcach w biórze dyrekcji szczegółowéj przy ulicy Konstantego pod Nro 391.

Główniejsze warunki wydzierżawienia są następujące. Utrzymujący się przy dzierżawie winien będzie:

a) Ponosić bez żądania zwrotu opłaty do gruntu w ślad art. 41 prawa hypotecznego przywiązane, tudzież ciężary wieczyste w myśl art. 44 tegoż prawa, pierwszeństwo przed towarzystwem kredytowém mające, oraz wszelkie ciężary do służby publicznéj przywiązane.

b) Złożyć gotowizną dla towarzystwa w następnym dniu po przybiciu całkowitą zaległość z kosztami i procentami w ilości złp. 5325.

c) Przyjąć obowiązek dalszego wnoszenia wypłat przez ciąg dzierżawy z dóbr tych towarzystwu należnych w dwóch półrocznych ratach wynoszących summę złp. 4857 gr. 21.

d) Oddać dobra po wyjściu dzierżawy w takim stanie w jakim je dzierżawca obejmuje.

e) Zrzec się wszelkich pretensji przez czas dzierżawy za jakiebądź kolwiek nakłady gruntowe z powodu nieodebrania dóbr w przyzwoitym stanie, lub z jakiegobądź innego tytułu.

f) Wrazie uchybienia opłat warunkami wskazanych dzierżawca podać się winien exekucji administracyjnéj towarzystwa i spory mogące wyniknąć z tytułu dzierżawy, nie przez sądy cywilne lecz przez władze towarzystwa rozstrzygane będą.

O stanie dóbr, dalszych warunkach, oraz ilości ciężarów wieczystych i opłat uprzywilejowanych, tak zaległych jako i bieżących, interessenci w biórze dyrekcji przed terminem licytacji wiadomość powziąść będą mogli. — Kielce dnia 28 kwietnia r. 1829 (Podpi.) Prezes A. *Suchecki.*— Za pisarza *Sękowski.*

— Sprzedaż owiec. — Zmiana stosunków dzierżawnych dozwala mi wystawić na sprzedaż blisko 450 sztuk poprawnych jednostrzyżnych owiec. Wzywam zatém mających chęć kupna, aby się w téj mierze do mnie zgłaszali, dla obejrzenia trzody w wełnie, tu u mnie w Nowym Dworze (Neuhof) i do zawierania zemną ugody, a po strzyży po odebranie zakupionéj ilości. Od lat 18 nie dotknęła trzody mojéj żadna choroba. — W Neuhoff, niedaleko miasta obwodowego Sycówa, trzy mile od Kempna w rejencyj wrocławskiéj. — Dnia 24 kwietnia 1829 r. — *Reichelt* xiążęco dominialny dzierżawca.

— Schaaf-Vieh-Verkauf. — Veränderte Pacht-Verhältniße, machen es mir zuläßig von der mir gehörenden Schaafheerde circa 450. Stück veredeltes einschüriges Vieh, durch alle Gattungen zum Verkauf zu stellen. Kauflustige lade ich daher ein, sich deshalb an mich zu wenden, das Vieh in der Wolle, bei mir in Neuhoff zu besehen, den Kauf mit mir nach erfolgter Einigung abzuschließen, und nach der Schur die erkaufte Stück-Zahl, sich abholen zu laßen. Seit 18 Jahren hat meine Heerde keine Krankheit betroffen. — Neuhoff nahe an der Kreis-Stadt Polnisch-Wartenberg 3. Meilen von Kempen, in Regierungs-Bezirk Breslau. — Neuhoff, den 24ten April 1829.

Reichelt Fürst: Dom: Pächter.

— Dnia onegdajszego jako w święto imienin N. Cesarzowéj Alexandry, oraz w doroczną uroczystość urodzin J. C. M. W. Xięcia następcy tronu, zaczynającego rok jedynasty, odbyło się w obec senatorów świeckich i duchownych, ministrów i urzędników wszelkich władz, solenne nabożeństwo w kościele archikatedralnym S. Jana. Celebrował JW. JX. arcybiskup prymas a po mszy S. nastąpiło Te Deum. Tegoż dnia dawał wielki obiad JW. Walenty Sobolewski prezydujący w radzie administracyjnéj, a wieczorem dano w teatrze narodowym widowisko bezpłatne i oświecono domy stolicy.

— Dziś zrana ciepła stopni 8. — Wczoraj w poł. ciepła 17.

ROSSJA. — Jenerał adjutant hr. Paszkiewicz Erywański donosi N. cesarzowi pod d. 15 marca następujące szczegóły o nowém nad Turkami odniesionem zwycięztwie: Jenerał major Hesse, który otrzymał był rozkaz ściągnienia oddziału swego w Guriel, uwiadomiony był, że Turcy na początku marca w znacznéj sile pokazali się przy granicy Kabulet i niepokoili pobliskie wsi prowincji Guriel. Przez wysłanych na zwiady, dowiedziano się, że pasza trapezuncki, Keya Oglu, o trzech buńczukach, który na czele 3,000 wyruszył, i z Batun, Kabulet, Czanetes i Czakroy 5,000 wojska do siebie ściągnął, obóz oszańcowany nad jeziorem między miastem Kintrisz i twierdzą S. Mikołaja rozłożył; oprócz tego założyli Turcy zasieki na wązkiéj drodze, idącéj między lasem i morzem. Pasza miał zamiar uderzyć na nasz oddział niezwłocznie po otrzymanym posiłku 10,000 wojska, którego się spodziewał z Trapezuntu, i następnie opanować Guriel. Jenerał major Hesse postanowił natychmiast uprzedzić nieprzyjaciela. Dnia 5 marca wyruszył jenerał z Guriel przez rzekę Natonebi z batalionem pułku piechoty mingrelskiéj, trzema kompanjami 44 pułku strzelców, w ogóle z 1,216 ludzi, oraz z 4 lekkiemi działami, dwiema góralskiemi haubicami i 1,315 ludzi z milicji, i postępował sam wzdłuż brzegu morskiego, gdy tymczasem milicji wyższą drogą przez las postępować kazał. O trzy wiorsty za rzeką rozpoczęli Turcy piérwszych zasiek broniący, ogień, ale milicja która ich ominęła, uderzyła na nich z boku z taką gwałtownością, iż rzuciła popłoch pomiędzy ich szeregi. Turcy cofnęli się w nieładzie do obozu między morzem i lasem bagnistym i porzucili obiedwie ostatnie zasieki. Obozu tego, który zajmował przestrzeń 300 prętów, bronił wał drewniany, ziemią wypełniony i rów głęboki; drogę do niego przerzynały na kilka wiorst podobne rowy. Nieprzyjaciel przyjął nasz oddział okropnym ogniem i utrzymywał przez 4 godziny bój krwawy. Jenerał major Hesse kazawszy usypać baterję, z któréj kartacze i granaty w obozie nieprzyjacielskim wiele zrządziły zniszczenia, wydał rozkaz do szturmu, który téż piechota regularna i milicja z świetną walecznością uskuteczniła. Z oszańcowań wyparty nieprzyjaciel, rozproszył się w lasy i zostawił na placu wszystkie bagaże, mnóstwo broni i 163 trupów. W ogólności w bitwie téj miał 1,000 ludzi zabitych lub rannych. Z naszéj strony zginęli 3 xiążęta, 1 officer, 33 podoficerów i prostych żołnierzy, a 8 officerów, 142 podoficerów i żołnierzy prostych, oraz 8 żołnierzy z milicji odniosło rany. Cała zdobycz w obozie oddaną została milicji, któréj gorliwość i waleczność zasługują na względ, tym większy, iż znaczna jéj część, pobudzona w roku zeszłym przykładem xiężniczki, od któréj zależała, przeszła była na stronę Turków i od uderzenia na Poti biła się z nami.

— Jenerał adjutant hr. Palen donosi, że załoga twierdzy Żurży, od 4 do 10 marca kilkakrotnie bez żadnych ze strony forpoczt naszych działań wycieczki czyniła.

Wysłani na zwiady za Kamczykiem i przybyli ze Stambułu dwaj greccy sternicy uwiadomili, że uzbrajająca się tam flotta popłynie ku Bosforowi. Chociaż wiadomość ta nie jest pewną, jednak przedsięwzięte zostały wszelkie środki ostrożności. Ufortyfikowanie Sizopolu już ukończone, i warownia ta może wytrzymać atak przeważającego w siłach nieprzyjaciela.

Jenerał Roth dowiedziawszy się, że wieś Jenikioi, nad rzeką Kamczyk, nieprzyjaciel zajmuje, wydał rozkaz jenerałowi majorowi Kuprjanow, aby na nią uderzył. Wysłane w nocy na d. 13 marca dwa bataljony z 50 kozakami, pod dowództwem pułkownika Sachnowskiego z 37 pułku strzelców uderzyły na tę wieś; z pośród Turków, którzy tam byli, 7 zabito, 2 wzięto w niewolę, reszta ocaliła się ucieczką. Z naszéj strony zginął jeden żołnierz. Oddział wypędziwszy Turków, wrócił natychmiast.

Jenerał Roth donosi, że kontradmirał Kumani w celu wstrzymania nieprzyjaciela na wszystkich punktach, w oczekiwaniu że wojsko nasze na niego uderzy, i dla rozeznania sił jego w przedsięwzięciu jakowém przeciw Sizopolowi, popłynął d. 11 marca z powierzoną sobie eskadrą ku Achiollo. Z powodu miałkości wody, nie mogły okręty linijowe podejść bliżéj, jak na $2\frac{1}{2}$ wiorst; na wystrzały do miasta z płaskich statków odstrzeliwał nieprzyjaciel z 15 dział. Załoga twierdzy pomnożyła się już do 5,000 ludzi.

Niepodobieństwo z powodu mielizny przybliżenia się do miasta, i słota były przyczyną, iż kontradmirał Kumani po dzielnéj kanonadzie do nieprzyjacielskich baterji i téj części miasta, gdzie Turcy są zamieszkali, do sizopolskiéj przystani wrócić się musiał.

Z naszéj strony zginęło przy téj sposobności 5 żołnierzy, a 16 zostało ranionych.

Wyciąg z listu pisanego z Sizopola, d. 22 marca. Wszystko idzie tu bardzo pomyślnie. Okręty Marja i Parmenja popłynęły do Warny, zkąd spodziéwamy się jeszcze 1,500 wojska. W tych dniach ukończyliśmy fortyfikacje dla 500 ludzi i 8 dział. Zasługują one na nazwisko warowni i szturmem wziąć je niepodobna. Wymurowano koszary, w których cała załoga może się pomieścić. Położenie Sizopola jest piękne. O 15 wiorst od twierdzy, wznoszą się trzy rzędy gór, okrytych lasem; strona południowa okryta jest winnicami. W mieście znajduje się około 300 domow i 2,000 mieszkańców obojéj płci, tak Greków, jak Bulgarów. Port jest dobry, bardzo wygodny i zasłoniony od wiatrów. Okręty przybliżać się mogą do lądu o wystrzał karabinowy. Turcy zwrócili całą uwagę na Burgas, Achiolla i Messemoria. Hussein pasza zbliża się do zamku Aghilla, o 5 godzin drogi od Achiolla, aby w razie potrzeby nieść posiłek każdemu z tych trzech punktów. Statek turecki naładowany kulami 32 do 34 funtowemi, pod dowództwem Greka, przybył z Inady; korzystał z wiatru, aby stanąć w Sizopolu. Uprzedził kapitana porucznika Uszakowa, dowodzącego brygiem *Ganimedes*, że w przystani Inada znajdują się dwa statki tureckie, również z kulami. *Ganimedes* popłynął już ku Inada.

— Dnia 4 kwietnia wyruszył z Petersburga do Tulczyna złożony batalion piérwszéj, a d. 6 kwietnia v. s. batalion drugiéj dywizji gwardji piechoty.

— Dnia 6 kwietnia wyjechał z Petersburga do Warszawy hr. Grabowski, jenerał dywizji wojska polskiego.

— Jenerał adjutant baron Geismer doniósł, że w miejscu mostów, przez wezbranie wody i ruszenie kry, na rzekach Gio, Olta i innych, zerwanych, urządzoną została kommunikacja na promach.

— J. C. M. W. X. Michał powrócił do stolicy dnia 6 kwietnia.

— Jarmark tegoroczny w Irbit był bardzo pomyślny. Wszystkie towary rozkupiono. Z fabryki Remezona kupiono na nim wyrobów bawełnianych za 400,000 r. Jarmarki w Irbit są główným punktem handlu i kupców rossyjskich w stosunkach z półnoeno zachodnią Azją.

— Wkrótce otworzoną będzie w Odessie szkoła języków wschodnich.

— Poeta Puszkin wydał nowe poema pod napisem *Pułtawa*.

— P. Bułharyn miał 2000 prenumeratorów na romans swój, niedawno wydany po tytułem *Wyżygin*.

— Kupcy Teodor i Bazyli Nabilkow, zapisali jeszcze w roku zeszłym towarzystwu filantropijnemu w Moskwie 33,000 sążni kwadr. gruntu, 22,800 rubli i materjałów budowniczych za 2,483 r. na wystawienie w Moskwie szpitala. W marcu r. b., dodali na tenże przedmiot 10,800 r.

— W Odessie wzięto się gorliwie do stawiania małych statków; czternaście jest już na warsztatach.

— Przez komory syberyjskie wyprowadzono w roku zeszłym towarów za 2,140,541 rubli, wprowadzono za 2,471,794 r.

— W obwodzie tomskim w Syberji znaleziono w 30 miejscach ślady złota.

ANGLJA. — Mówią, że wkrótce parlament odroczony zostanie.

— *Morning-Herald* mniema, że lord Beresford pojedzie do Lizbony, w charakterze posła nadzwyczajnego. Taż sama gazeta utrzymuje, że wysłana będzie wyprawa na morze Srodziemne, pod dowództwem Sir Sidney Smith.

— Z Plymouth donoszą, że wypłynął z tamtąd, okręt mający na swym pokładzie 200 wychodźców portugalskich, udających się do Ostendy.

— Podług doniesień z eskadry stojącéj na stanowisku przy brzegach zachodniéj Afryki, okręt zwany *Blak-Joke*, mający dwa działa i 55 ludzi osady, zabrał na dniu 1 lutego po krwawéj walce okręt hiszpański *Almirante* mający 14 dział i 80 ludzi osady z 466 niewolnikami czarnymi. Hiszpanie mieli 15 ludzi zabitych, między którymi kapitan okrętu i obydwa sternicy, i 13 rannych; Anglicy mają tylko 5 ranionych, to jest dwóch officerów i 3 majtków, dwóch z tych ostatnich umarli z odniesionych ran.

— Mamy tu listy z Ameryki północnéj, zwiastujące, że piérwszém dziełem urzędowém nowego prezydenta Pana Jackson, było podpisanie pokoju z Brazylją. — Sąd w Nowymjorku wydał wyrok, mocą którego Stephenson, (zbiegły bankier angielski) został na wolność puszczony; wyrok ten oparty jest na téj zasadzie; że gdy zatrzymanie i uwięzienie Stephensona było czynem nieprawnym w takim stanie rzeczy, i wyrok prawomocny przeciw niemu zapadać nie może. Wypadło więc, że teraz Stephensonowi ma być tyle wolnego czasu zostawiono, ile mu potrzeba na powrócenie do Georgji, gdyby tam udać mu się podobało.

FRANCJA. — *Z Paryża dnia 23 kwietnia.* — Dziennik Narad mówi z powodu spodziéwanego mianowania ministra spraw zagranicznych: »Wybór ministra spraw zagranicznych jest w teraźniejszych okolicznościach politycznych bardzo ważny. Idzie tu o coś więcéj, jak o samo uzupełnienie gabinetu; idzie o nadanie gabinetowi potrzebnéj siły. Tyle doświadczeń nauczyło nas, jak się nabywa i utraca podobna siła, a przeszłość może nam wskazywać przyszłość. Wymieniano już rozmaitych następców Pana de la Ferronays; wątpimy jednak, iżby wybór pomiędzy tylu pretendentami był wątpliwy. Gdyby w Europie wierzyć chciano, że o tak ważny urząd na prawdę ubiegają się xiąże Laval Montmorency, P. Pasquier, wicehr. Chateaubriand, wiceadmirał Rigny, xiąże Fitzjames, hr. Rayneval, wicehr. S. Priest, hr. S. Aulaire i inni, jakżeby zazdroszczono takiéj obfitości kandydatów do obowiązków tak trudnych! My z naszéj strony rozumiemy, że wybór będzie musiał nastąpić z mniejszego grona kandydatów. Wybór ten odwlecze się jeszcze zapewne, ponieważ potrzebna jest do niego obecność wszystkich ministrów, a P. Hyde de Neuville obecnie choruje.„

— W wojsku, stojącém w południowéj Francji, czynią przygotowania do pochodu i niektóre pułki już istotnie wyruszyły z załog, niewiadomo wszakże dokąd.

HISZPANJA. — *Z Murcji dnia 4 kwietnia.* — Od kilku dni trzęsienie ziemi rzadsze jest i słabsze, i jakkolwiek trwa niekiedy do 6 minut, przecież nie jest połączone z tak okropnym, jak dawniéj łoskotem. Ostatnie trzęsienia zniszczyły do reszty domy, ocalone w poprzednich. W obwodzie Orihuela leży w gruzach 17 kościołów i 4000 domów. Dotąd wydobyto z pod nich 2368 trupów i 1207 pokaleczonych, oraz dwie żywe i bynajmniéj nieskaleczone osoby, które, jak gdyby cudem utrzymały się przy życiu. Dziecko 11 miesięczne przeżyło pod rozwalinami przez 5 dni bez żadnego pokarmu; znaleziono je pod dwoma murami które trójkąt formowały, przy piersiach

nieżywéj matki. Arcybiskup wziął do siebie sierotę, tak szczególnym sposobem ocaloną. W dyecezji biskupstwa Orihuela liczą już 700 sierot, których rodzice postradali życie. W obwodzie, zwanym fundacją kardynała Bellugo, pokazało się 400 otworów w ziemi wyrzucających w wielkiéj masie wodę czarną i powietrze zarażającą. Porobiono czém prędzéj kanały dla spuszczania téj wszystkie rośliny palącéj cieczy, która nawet z innemi wodami zmięszana, wszystkie ryby usypia. Z innych otworów wyrzuca ziemia piasek i popiół w takiém mnóstwie, iż możnaby niemi naładować paręset wozów. Slady rozmaitych kruszców dają się postrzegać wśród téj wyrzucanéj ziemi. Rozmaity kolor piasku jest istotnie osobliwością.

— *Z Murcji dnia 7 kwietnia.* — Dnia wczorajszego o godzinie 2 zrana znowu mieliśmy trzęsienie ziemi, które jakkolwiek nie z takim łoskotem jak w dniu 21 marca, trwało przecież 10 sekund, a po uderzeniach wahała się ziemia przez 12 sekund. We dwie godziny potém znowu zatrzęsła się ziemia, ale już nie tak mocno jak piérwéj. Z Torrevieja, la Mata i innych miast przez trzęsienie ziemi d. 21 marca zniszczonych, donoszą, że nieszczęście to właściwie nie ustało jeszcze i że ciągle mniéj więcéj mocno, wznawia się. Nie pamiętamy nic podobnego. Wielu nie chciało wierzyć iżby trzęsienie ziemi jeszcze trwało; ale na miejscu przekonawszy się o prawdzie, z przestrachem powróciło. Od kilku dni wyrzuca ziemia z otworów pewien rodzaj muszli i istoty w morzu żyjące.

PORTUGALJA. — *Z Lizbony dnia 11 kwietnia.* — Na Tagu panowała okropna burza, a wody rzéki Duero pod Oporto wezbrały nadzwyczajnie. Podczas kiedy niziny wodą są zalane, dały się także uczuć skutki trzęsienia ziemi w Walencji i Murcji. W niektórych okolicach zapadła się ziemia, a gdzie były pola uprawne, pokazały się jeziora. Natomiast między Alcobaca i Calaes obszerne jezioro zupełnie zniknęło.

— O wyprawie brazylskiéj biegają tu najsprzeczniejsze pogłoski. Stronnicy Don Miguela rozgłaszają, że w północnéj Brazylji zaszły rozruchy, które uwagę cesarza zupełnie zatrudnią, a Tercejra, znajduje się podług nich w zamieszaniu, anarchji i obawie, aby jéj nie zniszczyło trzęsienie ziemi. Natomiast strona przeciwna cieszy się nadziejami, gdyż wyspy S. Michael i Graciosa oświadczyły się także przeciw Don Miguelowi.

— Flotta przeznaczona przeciw wyspom azorskim, znajduje się jeszcze na Tagu.

PRUSSY. — *Z Berlina dnia 30 kwietnia.* — Podług urzędowych doniesień stan szkół w rejencji gąbińskiéj na początku r. b. był następujący: *W miastach.* 34 szkół elementarnych, 17 szkół miejskich dla chłopców, 15 szkół miejskich dla płci żeńskiéj; 15 szkół prywatnych częścią dla chłopców, częścią dla dziewcząt, 3 gimnazja, publiczny instytut pedagogiczny dla płci żeńskiéj, prywatny instytut pedagogiczny dla płci męzkiéj. We wszystkich tych szkołach 8651 uczniów. *Na wsiach* 955 szkół elementarnych, królewski instytut pedagogiczny wraz z seminarjum nauczycielskiém. We wszystkich szkołach wiejskich liczono uczniów 37,370 i uczennic 35,053. W całéj rejencji gąbińskiéj w szkołach tak miejskich, jak wiejskich, liczono przeszło 81,000 uczniów i uczennic. Nadmienić należy że rejencja gąbińska ma 506,000 ludności. (W królestwie polskiém podług ostatnich rapportów uczy się nie spełna 40,000 młodzieży.)

— W rejencji arnsbergskiéj wystawiono w roku zeszłym 6 kościołów, 11 plebanji, 2 domy dla sług kościelnych, 21 szkół, 10 domów dla nauczycieli.

— Król J. postanowił, iżby jarmark wrocławski na wełnę trwał tylko 5 dni od 2 do 6 czerwca.

WIADOMOSCI NAUKOWE.

(*Artykuł nadesłany*). *Kilka uwag nad grammatyką języka łacińskiego przez Korytkowskiego w Wraszawie* 1828.

Miłą jest zapewne rodakom, o wychowanie przyszłych pokoleń starannym, wiadomość o nowéj grammatyce łacińskiéj. Zarzuceni obcymi grammatykami które z Poznania i Wrocławia do stolicy naszego kraju wpływają; zarażeni niemieckim pedantyzmem, który wszystko aż do nieskończoności dzieli, i prawidła uwagami i pod uwagami rozmnaża; nie szukając wzorów w téj mierze u Kwintyliana; musimy znosić ciężkie brzemię cudzoziemczyzny i potomkom w udziale takowe przekazywać. Zwolennik lepszego smaku, Kopczyński, czuł potrzebę narodowéj grammatyki łacińskiéj, aby młodzież polska obok ducha mowy ojczystéj, ducha mowy Lacium ogarniała. Mogłaż grammatyka łacińska P. Trojańskiego w niemiecko-polskim kraju, cel pożądany osiągnąć, kiedy zamierzyła sobie przyswoić polskiéj mowie tego ludu łacinę. Owe chaos bez końca, owe atomy uwag i przypisków, owa siekanina prawideł i teorji bez liku, do dziś dnia jeszcze młodzież w nierozwikłanym labiryncie zatrzymuje.

Dla tego usiłowania wszelkie do utworzenia narodowo łacińskiéj grammatyki, na uwagę biegłych mistrzów i opiekunów wychowania publicznego zasługować powinny. Widzimy przecież wśród powszechnego dążenia do cudzoziemczyzny, grammatykę P. Korytkowskiego, zbaczającą z drogi przez autorów niemieckich wskazanéj, ale nagradzającą sowicie to zboczenie, wykładem jasnym, stylem do pojęcia łatwym a nadewszystko logicznym porządkiem. Nie mięsza autor nauki o formach, części mowy z nauką o ich składni; przed składnią wykłada jeszcze iloczas; w téj pierwszéj części widzimy wzory przypadkowania i czasowania, jasno wyłożone, co jest tak często przez nauczycieli publicznych i prywatnych poszukiwaném.

W nauce o składni trojakiéj, składni zgody, rządu i szyku, wziąwszy autor za prawo podziału (fund. divisionis) porządek części mowy, uniknął powtarzania i odsyłania do innych §§, co raz uwagę ucznia miesza, drugi raz rozrywa. Znikła zatém owa wychwalona metoda rządu przypadków, którą wynalezli twórcy subtilizacji, Niemcy, a przyjął P. Trojański. Nikomu wprawdzie prawa podziału narzucać niemożna: ale wszelki podział niedogodny, i gmatwający porządek rzeczy, jest nielogiczny.

Spostrzegłem nadto w grammatyce P. Korytkowskiego i tę szczególność, która wiele ucznia w grammatyce języka objaśnia: że w osobnéj części zamknął naukę o *używaniu części mowy*. (str. 169.) Cóżmże jest język jeden dla drugiego? Wszystkie mowy na zamieszkanym okręgu sobie podobne są, wszystkie człowiek utworzył. Ale każda w szczególności osobny ma charakter, tak jak człowiek, co ją kształcił; każda narodową oddycha wonią i toć to jest co używaniem (usus) zowiemy. Poznać to używanie, być jego panem; oto jest znać mowę.

Pozostanie nakoniec życzyć, aby rodacy troskliwi o wzrost prawdziwéj literatury, nie spuszczali się na ościenne wzory w starożytnéj nauce, a na sławę swoją pamiętni, ubili niemylną drogę narodowéj umiejętności. P. N.

TEATR NARODOWY. Dziś nowa komedjo-opera: *Ambasador*. Poczém nastąpią dwie sceny z opery *Otello*. Zakończy balet: *Apollo i Midas*.

Dla prenumeratorów na prowincij dołącza się tabella wygranych 4 klassy loterji klassycznéj.

KANTOR GŁÓWNY GAZETY POL. PRZY ULICY NOWMIEJSKIEJ NRO 163. • W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO PRZY ULICY ZABIEJ NRO 472.